Na korytarzach kolorowo, można powiedzieć, że „przesadnie pasiasto”. Takie dni bardzo integrują młodzież. Uśmiechamy się do ludzi na korytarzu, których w ogóle nie znamy. Od razu wszyscy wiedzą, o co chodzi.

Nawet niektórzy nauczyciele włączyli się do wspólnej zabawy. Niby zwykły dzień, poniedziałek jak każdy inny. Wszyscy niewyspani, smutni po weekendzie, odliczają dni do piątku. A tu nagle taka zmiana i w ten poniedziałek wszyscy w szkole byli uśmiechnięci.

Ciekawie będzie, kiedy następnym razem cała szkoła przyjdzie ubrana w jednakowy kolor, np.różowy. Czekamy z niecierpliwością na takie dni. Uczniowie III LO są uśmiechnięci i mimo to, nie zapominają o nauce!

Dominika Kasiak, 2a